ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ W BYDGOSZCZY
Studia z Nauk Społecznych z. 15

WALDEMAR NOWAK
Wyższa Szkoła Pedagogiczna
w Bydgoszczy

W każdym znaku drzemie
Owo monstrum – stereotyp

R. Barthes

Każdy, kto nie zna stereotypów
Myśli i uczuć [...] może zostać
Uznany za obcego danej kulturze

S.I. Hayakawa

TEORETYCZNE I METODOLOGICZNE PROBLEMY BADAŃ STEREOTYPÓW (Cz. I)*

Jak wiadomo, problematyka stereotypów jest niejednoznaczna, skomplikowana i wielowątkowa zarówno od strony teoretyczno-metodologicznej, jak i empi-

* Artykuł powstał w związku z badaniami stereotypów Niemców i Niemiec w rodzinach wiejskich na Pomorzu i Kujawach. Tekst jest próbą przedstawienia problemów teoretycznych związanych ze stereotypami. Ze względów wydawniczych artykuł został podzielony na dwie części. W części drugiej podejmę zagadnienia metodologiczne, związane z badaniem stereotypów. Ponadto przedstawię analizę teorii stereotypów obecnych w psychologii społecznej i socjologii.

rycznej. Z grubsza rzecz biorąc, w kwestii teoretyczno-metodologicznej idzie przede wszystkim o rozwiązania epistemologiczne i ontologiczne[1]. Niektórzy badacze są zwolennikami „obiektywnego istnienia" stereotypów. Inni twardo optują za przekonaniem, wedle którego stereotyp jest modelem teoretycznym, kategorią poznawczą[2]. W tej drugiej sytuacji – jak pisze, powołując się na Ph. Carra, K. Termińska – „ustalanie cech-sądów nosi charakter idealizacyjny a w zależności od uznawanej przez badacza ontologii i epistemologii, w zasadzie szerszej – od jego *philosophical commitment*, pozwala zaliczyć jego teorię do realizmu, w którego nurcie mieści się realizm skrajny i umiarkowany, bądź do powiązanego z nominalizmem instrumentalizmu"[3]. Również A. Schaff, analizując stereotyp, sięga do epistemologii, pisząc o sporze realizmu z idealizmem poznawczym. Stojąc na gruncie „kompromisu" gnozeologicznego, Schaff sądzi, że „[...] poznanie ludzkie ma charakter obiektywno-subiektywny, gdyż jest zawsze jakimś odbiciem (w szczególnym, filozoficznym znaczeniu tego słowa), jakimś odwzorowaniem rzeczywistości, będącej przedmiotem poznania, ale odbiciem z ingerencją czynnika subiektywnego, który do poznania wnosi poznający podmiot, odpowiednio je kształtując i w tym sensie czyniąc z poznania pewien konstrukt"[4]. Z tego punktu widzenia Schaff wyprowadza status poznawczy stereotypów: „Gdy powiadamy

---

[1] Podobnie rzecz się ma z pojęciami, jak np.: „struktura", „struktura społeczna", „wartość", „funkcja", „sytuacja". Zob. W. Nowak, *Patologie struktur edukacyjnych.* Bydgoszcz 1999, s. 1-8 i 27-33; tenże, *Koncepcje sytuacji. Przegląd stanowisk.* „Zeszyty Naukowe ATR w Bydgoszczy. Nauki Społeczne" 1979 nr 9.

[2] Zob. np. w tych dwóch kwestiach następujące prace: A. Wejland, *Obrazy grup społecznych. Studium metodologiczne.* Warszawa 1991; A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie.* Warszawa 1981; Z. Gostkowski, *Teoria stereotypu i poglądy na opinię publiczną Waltera Lippmanna.* „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej" 1954, t. 5; H. Tajfel, *Stereotypy społeczne i grupy społeczne.* „Studia Psychologiczne" 1982, t. XX, nr 2; T. Mądrzycki, *Deformacje w spostrzeganiu ludzi.* Warszawa 1986; I. Kurcz, *Zmienność i nieuchronność stereotypów.* Warszawa 1994; A. Kłoskowska, *Stereotypy a rzeczywistość narodowej identyfikacji i przyswojenia kultury.* „Kultura i Społeczeństwo" 1993, nr 4; J. Berting, Ch. Villain-Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych, podejście interdyscyplinarne.* [w:] *Narody i stereotypy.* Pod red. T. Walas, Kraków 1995; Z. Bokszański, *Stereotypy a potoczne wyobrażenia narodów i grup etnicznych.* „Kultura i Społeczeństwo" 1994 nr 2; I. Reszke, *Niektóre kontrowersje wokół teorii stereotypów grup społecznych.* „Kultura i Społeczeństwo" 1995 nr 3; A. Kapiszewski, *Stereotyp Amerykanów polskiego pochodzenia.* Wrocław 1978.

[3] K. Termińska, *Refleksy sportu o universalia w sporze o stereotypy.* [w:] *Język a kultura.* T. 12. *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria metodologiczna, analizy empiryczne.* Pod red. J. Anusiewicza i J. Bartmińskiego. Wrocław 1998, s. 50.

[4] A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie,* op.cit., s. 7.

bowiem, że są one elementem czynnika subiektywnego w procesie poznania, stwierdzamy jednocześnie *implicite*, że ten proces *per se* nie jest subiektywny, lecz obiektywny, w tym sensie, że jest on zawsze relacją dwuczłonową: podmiot-przedmiot, u którego oba człony istnieją rozłącznie, tzn., że przedmiot poznania istnieje niezależnie od wszelkiego podmiotu i poza nim"[5]. I dalej: „[...przedmiot istnieje wprawdzie obiektywnie, tzn. poza podmiotem poznającym i niezależnie odeń, ale na ukształtowanie produktu procesu poznania wpływa sposób postrzegania i sposób interpretowania rzeczywistości przez podmiot, różnorako uwarunkowane fizjologicznie, psychologicznie i społecznie, jak również struktura języka, którym podmiot posługuje się w myśleniu"[6]. Konsekwencją powyższych wyborów filozoficznych jest szeroko znana i stosowana definicja „stereotypu", ustalona przed laty przez A. Schaffa. Dlatego przytoczę tylko jej główny zręb: „Przez słowo «stereotyp» rozumiemy sąd wartościujący (negatywny lub pozytywny) połączony z przekonaniem [...]"[7]. Właśnie wokół definicji stereotypów (w tym również propozycji Schaffa) dochodzi do kontrowersji i polemik.

Po rozważeniu kwestii natury filozoficznej można przejść do problemów definicyjnych. A.P. Wejland zebrał 260 definicji stereotypów. Nazwał je „swobodniejszymi charakterystykami pojęciowymi" stereotypu[8]. Zostały one skonstruowane przez przedstawicieli różnych nauk humanistycznych, posiłkujących się przynależnymi do nich orientacjami teoretycznymi i metodologicznymi. Pojęcie stereotypu, mimo zgłaszania zasadniczych wątpliwości merytorycznych, podkreślania stereotypowości definiowania i penetracji stereotypów, postulowania ich merytorycznej „śmierci", nadal żyje swoim „stereotypowym" życiem. Warto więc przypomnieć definicję A. Wejlanda, która dobrze wprowadza w zagmatwany, w „stereotypowy" już teoretycznie i metodologicznie świat stereotypów. Definicja ta przedstawia się następująco: „Stereotyp jest w naszej koncepcji modelem pojęciowym, ale nie samodzielnym, nadbudowanym na modelu kategorialnym. Oba modele – w nieklasyczny jednak sposób – są związane z nazwą grupy, oba mają charakter prototypowy, co określa, w jakim sensie dotyczą grupy jako całości. W ramach obrazu grupy istnieją równocześnie «twierdzenia» mówiące o tym, jakie

---

[5] A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie*, op.cit., s. 33.
[6] Tamże, s. 34.
[7] Tamże, s. 115. Całość koncepcji Schaffa omawiam w artykule: *Patologie wychowania i nauczania. Anomia. Alienacja. Stereotyp. Analiza pola teoretycznego.* Zeszyty Naukowe WSP w Bydgoszczy. Studia z Nauk Społecznych 1996, z. 12.
[8] A.P. Wejland, *Obrazy grup społecznych,* op.cit., s. 211.

stereotypowe cechy są przypisywane różnym podkategoriom, np. centralnej podkategorii typowych x-ów lub jakiejś peryferyjnej podkategorii x-ów mniej typowych"[9]. Definicja ta zawiera w sobie krytykę różnorodnych teorii i wyprowadzonych z nich (zwłaszcza „wąskich") definicji stereotypów. Próbuje również uporządkować aparat empiryczny, za pomocą którego można by dotrzeć do genezy i struktury stereotypów centralnych i podkategorialnych.

Przyjmuje się, że większość badaczy zajmujących się stereotypami odwołuje się do definicji zaproponowanej przed laty przez W. Lippmanna: „Z [...] szumnej i barwnej złożoności zewnętrznego świata wychwytujemy to, co nasza kultura już dla nas zdefiniowała, i mamy skłonność postrzegania tego, co wychwyciliśmy, w formie ustereotypizowanej przez naszą kulturę"[10]. I dalej: „Nie mamy czasu i możliwości bliższego zaznajamiania się ze wszystkim. Zamiast tego odnotowujemy cechy oznaczające dobrze znany typ i wypełniamy resztę obrazu przy pomocy stereotypów, które nosimy w naszych głowach"[11]. I jeszcze raz W. Lippmann: „Jesteśmy powiadamiani o świecie, zanim go widzimy. Wyobrażamy sobie większość rzeczy, zanim ich doświadczamy. I te z góry przyjęte sądy, o ile dzięki wykształceniu nie zdobędziemy rzeczywistych informacji, silnie rządzą całym procesem percepcji"[12]. Z przytoczonych sformułowań wynika, że stereotyp to „obraz w głowie" powstały w wyniku przyjęcia ustereotypizowanych sądów, generalizujących i upraszczających zewnętrzny świat. Ich nośnikiem są m.in. kultura, wychowanie i tradycja, które przekazują je, angażując uczucia, poszczególnym grupom i jednostkom[13].

Nie sposób pominąć szeroko omawianych i wykorzystywanych tradycji badań nad stereotypami inspirowanych psychoanalizą, którą można dostrzec zarówno u G.W. Allporta, jak przede wszystkim w pracach grupy badaczy skupionych wo-

---

[9] A.P. Wejland, *Obrazy grup społecznych*, s. 69.

[10] W. Lippmann, *Public Opinion.* New York 1922, s. 82. Cyt. Za: A. Jasińska-Kania, *Stereotypy i dystanse społeczne: wprowadzenie.* [w:] *Bliscy i dalecy.* Pod red. A. Jasińskiej-Kani, T. 2. Warszawa 1992, s. 5.

[11] Tamże, s. 89.

[12] W. Lippmann, *Public Opinion.* New York 1946, s. 67. Cyt. za: M. Marody, *Technologie umysłu.* Warszawa 1987, s. 182.

[13] Por. A. Schaff, *Stereotypy a działania ludzkie,* op.cit.; W. Kozek, *Doświadczenia a grupy etniczne. Niemcy w opinii Polaków pracujących na obszarze państw niemieckich w latach osiemdziesiątych.* [w:] *Bliscy i dalecy.* Pod red. A. Jasińskiej-Kani. Warszawa 1992; Z. Gostkowski, *Teoria stereotypu i poglądy na opinię publiczną Waltera Lippmanna,*

kół T.W. Adorno. Rezultatem eksploracyjnym tej grupy jest F-Skala (*Faschimus Skala*) oraz rekonstrukcja osobowości autorytarnej[14]. Za pomocą Skali-F chciano zmierzyć poziom etnocentryzmu (E-Skali), skłonność do braku akceptacji innych grup niż własna. Zauważając krytykę propozycji grupy kalifornijskiej i doceniając stawiane jej zarzuty[15], warto jednakże przywołać zasadnicze konstatacje poczynione za pomocą F-Skali i E-Skali, a odnoszące się do stereotypów. Otóż pojawiły się one najczęściej u osób ujawniających osobowość autorytarną, ukształtowaną poprzez negatywną strategię wychowawczą"[16].

U.M. Quasthoff w następujący sposób przedstawia wątki związane ze stereotypami, tkwiące w osobowości autorytarnej: „– osobowość autorytarna przyjmuje wszystko, co obce, jako zagrożenie, przed którym należy się bronić; – nie pozwala sobie nigdy na agresywne uczucia wobec silniejszego, który gnębi tę osobowość, natomiast powstałe na tym tle uczucia agresywne, kierowane są przeciwko grupom lub jednostkom postrzeganym jako słabsze („szukanie kozła ofiarnego", „spirala frustracja-agresja"); – nie w pełni opanowane, a zabronione instynkty są rzutowane na grupy obcych i przez to sankcjonowane"[17].

Quasthoff podkreśla, że w teorii psychoanalitycznej została wyprowadzona koncepcja etnocentryzmu, „która – już na poziomie nazwy – zapisuje uprzedzenia nie na konto dyskryminowania grup ludzi «obcych», lecz na konto większości,

---

op.cit.; B. Wilska-Duszyńska, *Rozważania o naturze stereotypów etnicznych.* „Studia Socjologiczne" 1971 nr 3.

[14] T.W. Adorno, *Studien zum autoritären Charakter.* Frankfurt a.M. 1973. Zob. też E. Frankel-Brunswik, D.J. Levinson, R. Nevitt Sanford, *Osobowość antydemokratyczna.* [w:] *Zagadnienia psychologii społecznej.* Tłum. I. Jacobson i D. Jedlicka. Wybór i oprac. A. Malewski. Warszawa 1962. Szerzej omawiam ten problem w artykule: *Patologie wychowania w rodzinach wiejskich. Kontekst teoretyczno-metodologiczny.* „Roczniki Socjologii Rodziny" 1996, T. VIII.

[15] Zob. *Studies in the Scope and method of the authoritarian personality.* R. Christie, M. Jahoda (Eds.) New York 1954.

[16] E. Frankel-Brunsvik, D.J. Levinson, R. Nevitt Sanford, op.cit., s. 304-305. Por. W. Nowak, *Wychowanie totalitarne.* „Roczniki Socjologii Rodziny" 1997, T. IX; tenże, *Szkoła totalitarna.* „Roczniki Socjologii Rodziny" 1998, t. X.

[17] U.M. Quasthoff, *Etnocentryczne przetwarzanie informacji. Ambiwalencja funkcji stereotypów w komunikacji międzykulturowej.* [w:] *Język a kultura.* T. 12. *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne.* Pod red. J. Anusiewicza i J. Bartmińskiego. Wrocław 1998, s. 16-17. Por. T.W. Adorno, *Studien zum autoritären Charakter,* op.cit., s. 54-61.

która czuje się przez te grupy «podrażniona»[18]. Autorka ta sądzi też, że negatywne stereotypy i uprzedzenia są mechanizmami obronnymi, które stosują jednostki. Analizuje sublimację i projekcję, które pomagają panować nad negatywnymi stereotypami, dokonując racjonalizacji postaw.

Z. Chlewiński, analizując stereotypy z pozycji psychologii społecznej stwierdza, że zjawisko stereotypów jest polietiologiczne. Wyróżnia cztery źródła stereotypów: 1) stereotyp jako wynik społecznego uczenia się, 2) stereotypy jako efekt konfliktów społecznych, 3) osobowościowe uwarunkowania stereotypów (i uprzedzeń), 4) poznawcze uwarunkowania stereotypu[19]. Ponadto analizuje takie oto „cechy stereotypu": 1) Poznawczy charakter treści stereotypu – ma on ubogą, zgeneralizowaną, trudno weryfikowalną, mało zróżnicowaną treść; 2) Ewaluatywno-emocjonalny charakter treści stereotypów – nabierają one charakteru emocjonalnego, stronniczego, intensywnego, negatywnego, prowadzącego do dystansowania od „innych"; 3) Generalizację treści – nieuprawnione uogólnienia, wyostrzające negatywne cechy grupy; 4) Trwałość – brak podatności na zmianę, trudności z obaleniem stereotypów wzmacniane obroną percepcyjną i myślową oraz samowzmacnianiem i reprodukcją rodzinną i kulturową; 5) Spójność – stereotypy łączą się w system, stając się elementem całościowej ideologii – „naiwnych teorii", która jest trudna do zakwestionowania, a jednocześnie są niejednoznaczne i niebezpieczne społecznie; 6) Społeczny charakter – stereotypy odnoszą się do grup etnicznych, wyznaniowych, rasowych, zawodowych, klasowych, wyróżnionych ze względu na płeć, wiek, wykształcenie, miejsce pochodzenia; 7) Werbalny charakter – stereotypy są artykułowane w systemie lingwistycznym; 8) Subiektywna pewność – negująca względność i tolerancję w posługiwaniu się stereotypami[20].

Ważną kwestią jest akcentowanie przez Z. Chlewińskiego prototypowości stereotypów, ich schematyczności epistemologicznej[21]. Warto też przywołać zaprezentowane przez Chlewińskiego funkcje pełnione przez stereotypy. Oto one:

---

[18] Tamże, s. 17. Por. też W.G. Sumner, *Naturalne sposoby postępowania w gromadzie.* Tłum. M. Kempny i K. Romaniszyn. Warszawa 1995; J. Kurczewska, *Etnocentryzm a ideologia narodowa.* „Kultura i Społeczeństwo" 1988 nr 4.

[19] Z. Chlewiński, *Stereotypy: struktura, funkcja, geneza. Analiza interdyscyplinarna.* [w:] *Stereotypy i uprzedzenia.* Red. Z. Chlewiński i I. Kurcz, „Kolokwia Psychologiczne" 1992, T. 1, s. 9. Koncepcjom stereotypów oraz badaniom nad nimi, podjętymi przez psychologię społeczną, została poświęcona książka C.N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewstone, *Stereotypy i uprzedzenia. Najnowsze ujęcia.* Tłum. M. Majchrzak i in. Gdańsk 1999.

[20] Tamże, s. 11-13.

[21] Tamże, s. 23-24.

1) przystosowawcze, 2) ekonomizujące procesy poznawcze, 3) zapewniające poczucie bezpieczeństwa, 4) zapewniające przewidywalność zachowań, 5) komunikacyjne, 6) manipulacyjne, 7) kanalizujące agresję[22].

T. Mądrzycki w psychologicznej analizie stereotypu wychodzi od pojęcia kategoryzacji: „Polega ona na łączeniu podobnych do siebie pod pewnymi względami przedmiotów i zjawisk w określone całości – kategorie, i na traktowaniu ich jako funkcjonalnie równoważnych"[23]. Ponadto zastosowanie kategoryzacji implikuje odpowiednie oczekiwania dotyczące określonej klasy obiektów. Proces stereotypizacji zachodzi w dużym stopniu automatycznie. Jeden element powoduje przywołanie innych. Według Mądrzyckiego stereotyp różni się od innych form kategoryzacji. Po pierwsze, stereotyp charakteryzuje mniejsza adekwatność w stosunku do rzeczywistości. Po drugie, stereotypy mają charakter społeczny. Jednostka we wczesnym okresie życia przyjmuje je od społeczeństwa. Po trzecie, stereotypy przedstawiają sztywne i trwałe schematy, zakodowane we wczesnym dzieciństwie[24].

Stereotypy różnią się także między sobą. Cechami je różnicującymi są: 1) przedmiot, 2) znak, 3) siła, 4) złożoność, 5) stopień rozpowszechnienia, 6) trwałość, 7) stopień racjonalności[25].

T. Mądrzycki określa też funkcje pełnione przez stereotypy. Są one następujące: poznawcza, przystosowawcza, umocnienia i obrony wartości, racjonalizacji wrogości i agresji. Autor ten zastanawia się także nad genezą i mechanizmami stereotypów. Ich źródeł szuka w prawidłowościach procesów poznawczych i mechanizmach motywacyjnych i emocjonalnych jednostek i grup społecznych. Wśród procesów poznawczych wymienia kategoryzację, iluzoryczną korelację, nieprawidłową generalizację i przekaz kulturowy, a także socjalizacyjny. Wyżej wspomniany autor analizuje koncepcję samoutrwalania się stereotypów oraz efekt ich zbladnięcia. Ludzie posługujący się stereotypami mają tendencję do czarno-białego spostrzegania rzeczywistości, posiadają wpojoną nietolerancyjną wieloznaczność[26].
I. Kurcz – z pozycji psychologii poznawczej, a także psycholingwistyki – definiuje stereotypy „[...] jako procesy odnoszące się do kategorii społecznych"; „[...] ste-

---

[22] Z. Chlewiński, op.cit., s. 17-19.
[23] T. Mądrzycki, *Deformacje w spostrzeganiu ludzi.* Warszawa 1986. Por. B. Wojciszke, *Teoria schematów społecznych.* Warszawa 1986.
[24] Tamże, s. 164-165.
[25] Tamże, s. 165.
[26] Tamże, s. 185.

reotypy stanowiłyby podklasę prototypów, a jedne i drugie wiązałyby się z procesami kategoryzacji". Te z kolei, „[...] są czynnościami umysłu ludzkiego polegającymi na łączeniu izolowanych przedmiotów w klasy, zbiory, czyli kategorie"[27]. Prototypy zaś to „typowy egzemplarz", „najlepszy przykład", „centralna tendencja"[28]. Analizując prototypy I. Kurcz przywołuje badania przeprowadzone przez psychologię poznawczą, akcentującą rolę modeli umysłowych jako relacji złożonych, a nie jako „zjawisk samych w sobie". Owe relacje mają zazwyczaj strukturę powierzchniową, stopniowalną, pierścieniową. Autorka podkreśla znaczenie sytuacyjnych (zewnętrznych) relacji dla konstrukcji prototypów, przy neutralizowaniu uwarunkowań wewnętrznych. Przypomina też znaczenie błędu atrybucji i związanych z nim pułapek percepcyjnych, tj. „iluzorycznej korelacji" i „zjawisko solo"[29].

Z przeprowadzonej przez I. Kurcz krytyki teorii stereotypów stosowanych w badaniach warto przytoczyć uwagę poczynioną przez brytyjskich psychologów klinicznych, a dotyczącą negatywnej roli stereotypów w życiu społecznym. R.A. Stewart, G.E. Powell i S.J. Chetwynd sądzą, że stereotypy porządkują ład informacyjny i ułatwiają zachowanie, redukując nadmiar informacji, dodając ją w miejscach pustych bądź wieloznacznych oraz wpływając na niepewność i ambiwalencję informacyjną. Ponadto wspomniani badacze kwestionują powszechną w literaturze opinię, według której stereotypy są sztywne i niezmienne. Wprost przeciwnie, są one również kreatorskie i nie są stałe. Warto dodać, że wymienieni uczeni wykluczają istnienie stereotypów zbiorowych – społecznych, sądząc, że są tylko stereotypy jednostkowe, stereotypy subiektywne. Wybór stereotypu ma, rzecz jasna, konsekwencje metodologiczne[30].

H. Tajfel – znana postać w badaniu stereotypów – twórca *social identity theory* – uważa, że stereotypy „są pewnymi generalizacjami dokonanymi przez jednostki, które pojawiają się w trakcie poznawczego procesu kategoryzacji. Główną funkcją tego procesu jest uproszczenie lub systematyzowanie ogromnej ilości docierających z otoczenia złożonych informacji w celu adaptacji poznawczej i behawioralnej. [...] Mogą one jednak dopiero wtedy stać się stereotypami społecznymi, gdy zaczną być «podzielane» przez dużą liczbę ludzi w obrębie grup społecznych

---

[27] I. Kurcz, *Stereotypy, prototypy i procesy kategoryzacji.* [w:] *Stereotypy i uprzedzenia,* op.cit., s. 38. Por. A. Polkowska, A. Potocka-Hoser, I. Kurcz, *Reprezentacja umysłowa terminów politycznych: stereotypy czy prototypy.* [w:] *Stereotypy i uprzedzenia,* op.cit.

[28] Tamże, s. 39.

[29] Tamże, s. 35.

[30] Tamże, s. 37.

czy też całych społeczności; «podzielanie» zakłada proces efektywnego rozprzestrzeniania"[31].

Bardzo ważną kwestią jest model analizy stereotypów. Ujęcie poznawcze proponuje analizę procesów indywidualnych w sensie poznawczym bądź motywacyjnym. Akcent pada również na analizę kontekstu społecznego, przez co rozumie się „źródło bodźców, które oddziałują na społeczne interakcje – selektywnie uaktywniają niektóre indywidualne, w pełni wykształcone «mechanizmy» czy też sposoby funkcjonowania"[32]. W gruncie rzeczy idzie tu o intelektualną rywalizację między stanowiskiem indywidualnym a kontekstowym. H. Tajfel godzi obydwa te ujęcia. Jeśli idzie o funkcje stereotypów, to autor wymienia dwie generalne: funkcje indywidualne i społeczne. Funkcja indywidualna stereotypu sprowadza się głównie do jego aspektu poznawczego i „wartościującego". Funkcje społeczne polegają po pierwsze – na tworzeniu i podtrzymywaniu ideologii grup wyjaśniających bądź też usprawiedliwiających różnorodne działania społeczne. Po drugie – na „podtrzymywaniu czy też tworzeniu pozytywnie wartościowanej odrębności jednej grupy w stosunku do innych grup społecznych"[33]. Tajfel wyróżnia funkcje psychologiczne, jakie pełnią stereotypy w grupach społecznych. Są to funkcje społecznej przyczynowości, społecznego usprawiedliwienia i społecznego zróżnicowania[34].

M. Telus sądzi, że teoria Tajfela wskazuje na cztery elementy rzeczywistości społecznej: „i. Postrzeganiu rzeczywistości społecznej towarzyszy jej kategoryzacja, ii. Indywiduum utożsamia się z jedną z kategorii, iii. Indywiduum porównuje grupę «swoją» z pozostałymi, przy czym jest ono zainteresowane, aby porównanie to wypadło korzystnie dla grupy «swojej», iv. Indywiduum postrzega «swoją» grupę jako lepszą, dążąc do pozytywnego obrazu siebie"[35]. W interpretacji M. Telus stereotyp ma charakter strukturotwórczy, tj. tworzy rzeczywistość społeczną.

---

[31] H. Tajfel, *Stereotypy społeczne i grupy etniczne.* „Studia Psychologiczne" 1982 nr 2, T. XX, s. 7. Por. T. Mądrzycki, op.cit.; I. Kurcz, *Stereotypy, prototypy i procesy kategoryzacji,* op.cit.

[32] Tamże, s. 8.

[33] Tamże, s. 9.

[34] Tamże, s. 18.

[35] M. Telus, *Stereotyp grupowy a predykacja.* [w:] *Język a kultura,* T. 12, op.cit., s. 135. Por. W. Kozek, *Doświadczenia a grupy etniczne. Niemcy w opinii Polaków pracujących na obszarze państw niemieckich w latach osiemdziesiątych.* [w:] *Bliscy i dalecy.* Pod red. A. Jasińskiej-Kani, Warszawa 1992, s. 37.

J. Berting i Ch. Villain-Gandossi sądzą, że stereotypy nie są pojęciami, są natomiast wartościującymi odzwierciedleniami zjawisk społecznych. Autorzy podnoszą ich powiązania z kwestiami językowymi, tj. leksemami lub układami leksematycznymi, które mają różnorodne asocjacje i konotacje. Stereotypy są mocno usadowione w świadomości zbiorowej. Odwołując się do definicji Lippmanna, Allporta, Adorno i Schaffa, wspomnieni autorzy dokonują następującej rekapitulacji: 1) Stereotypy są ważnym czynnikiem integrującym, są składnikami społecznych działań, ideologii i propagandy politycznej; 2) Stereotyp jest sądem (pozytywnym lub negatywnym) opartym na przekonaniu; 3) Przekazywany jest jednostce przez rodzinę i środowisko społeczne; 4) Stereotyp jest nacechowany emocjonalnie (negatywnie lub pozytywnie); 5) Jest całkowicie sprzeczny z faktami lub częściowo odpowiada prawdzie, to jednocześnie jawi się jako w pełni prawdziwy; 6) Jest spetryfikowany, trwały, niezmienny przez długi okres[36]. Ponadto Berting i Villain-Gandossi uważają, że stereotyp ma specyficzną strukturę kognitywną. Składają się na nią elementy poznawczy i emocjonalny, które implikują strukturę pragmatyczną. Pełni ona cztery funkcje: integrującą, defensywną, ideologiczno-kreatywną i polityczną[37]. Duże znaczenie mają funkcje komunikacyjne i socjopsychologiczne stereotypów. Pozwalają one na identyfikację w ramach społeczeństwa i narodu.

Ważną kwestią są funkcje, jakie pełnią stereotypy narodowe. Według Bertinga i Villain-Gandossi: 1) Tworzą wspólne dla wszystkich układy odniesienia i komunikowania; 2) Wzmacniają więź pomiędzy członkami społeczności, tworzą poczucie współnależności; 3) Wyrażają wspólny system aksjologiczny poprzez przeciwstawianie się wartości „swoich", „naszych" – wartościom „obcych"; 4) Podkreślają „korporacyjną tożsamość narodu"; 5) Wyłączają osoby i grupy społeczne, które kultywują inne systemy wartości; 6) Są znaczącym elementem systemu identyfikacji z narodem, a także systemu lojalności wobec spo-

---

[36] J. Berting, Ch. Villain-Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych: podejście interdyscyplinarne.* [w:] *Narody i stereotypy.* Pod red. T. Walas. Kraków 1995, s. 14.

[37] Tamże, s. 15. Do polskiej socjologii funkcję obronną stereotypu wprowadził J. Chałasiński. Zob. J. Chałasiński, *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej „Kopalnia" na Górnym Śląsku.* Warszawa 1935.

łeczeństwa; 7) Pełnią bardzo pomocne funkcje w powoływaniu „kozła ofiarnego" w okresie kryzysu[38].

Trzeba też podnieść i tę konkluzję Bertinga i Gandossi, według której stereotypy wiążą się ze strukturą osobowości jednostek. Osobowości bardziej autorytarne są częściej skłonne do myślenia i działania stereotypowego. Podobnie można powiedzieć o ludziach charakteryzujących się „myśleniem zamkniętym" i „myśleniem kolektywistycznym"[39].

J. Bartmiński uważa, z lingwistycznego punktu widzenia, że „stereotypy stanowią część wielopoziomowego systemu komunikacji społecznej, korzystającego z uproszczonych schematów poznawczych; stereotypy będące wyobrażeniami «ludzi i rzeczy» (Lippmann) są zakorzenione w elementarnych mechanizmach ludzkiego interpretowania rzeczywistości, zawierającego tak podstawowe operacje, jak wybór, uogólnienie i wartościowanie. Wchodzą i do kodu językowego, i do społecznych norm, i do praktyki językowej (operacji wypowiedzeniotwórczych). Stanowią istotny składnik językowego obrazu świata i kodu kulturowego. Związane w sposób obligatoryjny z językiem naturalnym, są takie, jak nasz język codzienny: przedmiotowo-opisujące i subiektywnie oceniające, akceptujące i krytyczne, uwikłane w doświadczenia historyczne, w dziedziczone z tradycji mitologie grupowe i zarazem poddane intencjonalnym, doraźnym zabiegom mówiących. Jako produkt ludzkich mechanizmów psychologicznych i społeczno-kulturowych są nieusuwalne, choć w pewnym zakresie mogą być poddawane świadomemu kształtowaniu"[40].

Bartmiński i Panasiuk podnoszą kwestię stereotypizacji, która związana jest z konwencją i powtarzaniem, a także z obowiązującym bądź projektowanym modelem świata, z jego interpretacją. Stąd stereotyp został umieszczony wśród pojęć potocznych, które są afektywne i aksjologiczne. Autorzy sądzą też, że stereotyp łączy tzw. konstelacje encyklopedyczne (wynikające z wiedzy o świecie) i językowe (przynależne wiedzy językowej)[41]. Właśnie to podwójne uwarunkowanie (językowo-kulturowe) jest zasadnicze do trwałości stereotypu, jego odporności na

---

[38] Tamże, s. 23. Zob. też E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł.* Poznań 1997, s. 570-572.

[39] Tamże, s. 25. Zob. też A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie,* op.cit., s. 35-36.

[40] J. Bartmiński, *Nasi sąsiedzi w oczach studentów (Z badań nad stereotypami narodowymi).* [w:] *Narody i stereotypy.* Pod red. T. Walas. Kraków 1995, s. 259-260. Por. I. Kurcz, *Język a reprezentacja świata w umyśle.* Warszawa 1987.

[41] J. Bartmiński, J. Panasiuk, *Stereotypy językowe.* [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX w.* Pod red. J. Bartmińskiego. Wrocław 1993, s. 366.

zmiany. Dla perspektywy językoznawczej podstawowym problemem staje się podmiot wypowiadający, tworzący, transmitujący i utrwalający stereotypy. W związku z tym ważną kwestią poznawczą jest ustalenie relacji między stereotypem a podmiotem mówiącym. Akcent badawczy pada na punkt widzenia podmiotu, na wyznawany przez niego system aksjologiczny, na osadzenie w strukturze społecznej, a także psychospołeczne tego skutki[42]. Warto też wspomnieć o formie podstawowej stereotypu, w której istotne jest „co się orzeka" (*dictum*) i „kto orzeka" (*subiectum*). Bartmiński i Panasiuk uważają, że „dla naukowego opisu stereotypów największą wartość mają wypowiedzenia, w których uogólnione *dictum* [...] jest wbudowane w ramę z podobnie uogólnionym *subiectum* [...]"[43]. Pozwoli to na wydzielenie poznawczych i emocjonalnych składników stereotypów, a także na odróżnienie stereotypów mitologicznych od ideologicznych.

Bartmiński i Panasiuk zajęli się też sprawą stereotypizacji, czyli utrwalania cech. Zależy ona od: gatunku wypowiedzi, czasu, miejsca, adresata i odbiorcy. Stereotypizację można rozpoznać poprzez analizę powtarzalności charakterystyki przedmiotu w różnych wypowiedziach (analiza statystyczna), poprzez utrwalenie tej charakterystyki w języku (analiza wyrazów pochodnych – derywatów, metafor, frazeologii, przysłów) oraz poprzez analizę reguł konstruowania spójnego semantycznie tekstu[44]. Autorzy przytaczają znaną w socjologii języka formułę, według której „co jest utrwalone językowo, jest utrwalone społecznie", a Bartmiński trafnie zauważa, że „królestwem stereotypu są antropocentryczne style języka, potoczny [...] i artystyczny"[45].

W. Chlebda sprowadza lingwistyczne ujęcie stereotypu do trzech podstawowych konstatacji:

„1. stereotyp jest reprodukowalnym związkiem wyrazowym (skrótowo i umownie – stereotyp lingwalny);

2. stereotyp jest specyficznym konstruktem mentalnym (stereotyp mentalny);

---

[42] *Językowy obraz świata.* Pod red. J. Bartmińskiego. Lublin 1991. Zob. też J. Bartmiński, *Stereotyp jako podmiot lingwistyki.* [w:] *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej.* Pod red. H. Basaj, D. Rytel, T. III. Wrocław 1985.

[43] J. Bartmiński, J. Panasiuk, *Stereotypy językowe,* op.cit., s. 370.

[44] Tamże, s. 373.

[45] J. Bartmiński, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu „matki".* [w:] *Język a kultura,* op.cit., s. 66.

3. stereotyp jest specyficznym konstruktem, zakorzenionym w świadomości poprzez znak językowy (stereotyp lingwomentalny)"[46].

Autor ten sądzi, że stereotypy pełnią funkcję pierwotną, tzn. funkcję „[...] wewnętrznego instrumentarium broniącego człowieka przed naporem Nowego, Nieznanego", narzucając odbiorcy, grupom społecznym standardową siatkę porządkującą, wypróbowany schemat poznawczy[47]. Jednostki, grupy społeczne, społeczeństwa globalne odwołują się do „narodowego legendarium" do „matecznika archetypów – toposów", do „narodowego uniwersum", „wyobraźni społecznej", do „ram pamięci"[48].

Bardzo ważnym problemem, obok wspomnianej stereotypizacji, jest destereotypizacja stereotypu. W. Chlebda odpowiednio do wyżej przytoczonej przeze mnie struktury stereotypu – wyróżnia destereotypizację lingwalną, mentalną i wykonawczą („behawioralną")[49]. Najważniejszy jest głębinowy akt reinterpretacji mentalnej. Pisze Chlebda: „Każdy wysiłek intelektu, przełamujący opór inercji stereotypu, uważam za mikroakt wewnętrznego samowyzwolenia danego człowieka. Taki mikroakt pomnożony przez tysiące dokonujących owych aktów ludzi, włącza się w proces samowyzwolenia całego społeczeństwa i składa się na proces demitologizacji przyjętego porządku świata"[50]. Trzeba podkreślić, że akt desterotypizacji najpierw musi dokonać się w sferze lingwomentalnej, co wywołuje przeobrażenia w ludzkich postawach.

W lingwistycznym ujęciu stereotypu nie może zabraknąć głosu U.M. Quasthoff. Sądzi ona, że stereotyp stanowi, pośród dziedzin humanistyki, przedmiot przede wszystkim lingwistyki. Z tego punktu widzenia definicja stereotypu brzmi następująco": „Stereotyp jest werbalnym wyrazem przekonania skierowanego na grupy społeczne lub jednostkę jako członka tej grupy. Ma formę logiczną sądu, który w sposób nie zweryfikowany, z tendencją do wartościowania emocjonalnego przypisuje pewnej klasie osób określone właściwości lub sposoby zachowań,

---

[46] W. Chlebda, *Stereotyp jako jedność języka, myślenia i działania.* [w:] *Język a kultura,* op.cit., s. 32.

[47] Tamże, s. 34.

[48] B. Baczko, *Wyobrażenia społeczne. Szkice o nadziei i pamięci narodowej.* Przeł. M. Kowalska. Warszawa 1994; M. Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci.* Przeł. M. Król. Wstęp M. Król. Warszawa 1969; J. Habermas, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa.* Tłum. B. Markiewicz. Warszawa 1993; J. Prokop, *Uniwersum polskie. Literatura, wyobraźnia zbiorowa, mity polityczne.* Kraków 1993; B. Szacka, *O pamięci społecznej.* „Znak" 1995 nr 5 (480); B. Skarga, *Tożsamość, ja i pamięć.* „Znak" 1995 nr 5 (480).

[49] W. Chlebda, op.cit., s. 38.

[50] Tamże, s. 39.

ewentualnie odmawia jej jakichś cech. Językoznawczo jest opisywalny jako zdanie. Stereotyp odznacza się wysokim stopniem rozpowszechniania wewnątrz grupy kulturowej"[51]. Wspomniana autorka postuluje odróżnienie stereotypu od nastawienia i przesądu.

Quasthoff wyróżnia obok funkcji negatywnych i pozytywnych trzy funkcje stereotypu, tj. funkcję kognitywną (np. obejmuje międzykulturowy mechanizm uczenia się); funkcję efektywną (stopień etnocentryzmu w kontaktach międzyetnicznych); funkcję społeczną (bycie w grupie i poza grupą – *ingroup vs outgroup*)[52].

Funkcja kognitywna odwołuje się do koncepcji schematu, przez który Mandel rozumie „typowe powiązania wewnątrz jakiegoś obszaru rzeczywistości"[53]. Typowe powiązania łączą się z „radykalnym uogólnieniem" przetwarzanych informacji. Właśnie poprzez schematy, typy, „modele sytuacyjne" odbiorca „osiąga zrozumienie". Quasthoff sądzi, że „Przetwarzanie informacji jest więc w gruncie rzeczy skazane na stosowanie radykalnie uogólniających i typizujących «siatek», które funkcjonują do pewnego stopnia niezależnie od doświadczenia. Bez tej «wstępnej wiedzy» i bez tak rozumianych «uprzedzeń» nie jest możliwy żaden proces rozumienia"[54].

Funkcję emocjonalną stereotypów wyprowadza Quasthoff z badań nad osobowością autorytarną, przeprowadzonych przez grupę T.W. Adorno oraz z definicji stereotypu G.W. Allporta. Według tego ostatniego stereotypy, to „racjonalizacja odpowiednich postaw", manifestowanych emocjonalnie i wartościująco, np. „nie lubię x-ów", „x-y są tacy a tacy"[55]. Postawy te są mechanizmami obronnymi, które stosuje jednostka dla stabilizacji swojej psychiki, wykorzystując w tym celu sublimację i projekcję.

Funkcja społeczna stereotypów dotyczy wewnętrznej i zewnętrznej organizacji grupy (model *ingroup-outgroup*). Pisze Quasthoff: „Bez odizolowania «obcego» absolutnie niemożliwa byłaby strukturyzacja społeczna [...]". I dalej: „Każde odgraniczenie i wyizolowanie, stwarzające negatyw pozytywnego obrazu własnego, przynosi jednak także gotowość do nakładania negatywnej konotacji na obraz obcego. Tak więc z odgraniczeniem (odizolowaniem) obcego związane jest nie-

---

[51] U.M. Quasthoff, *Etnocentryczne przetwarzanie informacji,* op.cit., s. 13.
[52] Tamże, s. 14.
[53] Tamże, s. 15.
[54] Tamże, s. 16.
[55] Tamże.

uchronnie także obniżenie jego wartościowania"[56]. Jest to jeden ze sposobów konstruowania wewnętrznej spójności grupy, jej istnienia.

Uwagi U.M. Quasthoff kończą część pierwszą artykułu. Jak wspomniałem, w części następnej zajmę się koncepcjami stereotypów znamiennych dla psychologii społecznej i socjologii. Omówię również zasadnicze ujęcia metodologiczne stosowane w penetracji stereotypów.

[56] U.M. Quasthoff, op.cit., s. 18.